

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa F. M.

przeciwko M. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 marca 2016 r. sygn. akt IX GC 862/13

1. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu następującą treść:

„I. zasądza od pozwanej M. T. na rzecz powoda F. M. kwotę 102.000 zł (sto dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2011 r.;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.922 zł (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia dwa złote) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanej M. T. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 3.881,83 zł (trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt osiem złotych 83/100) tytułem kosztów sądowych.”;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.500 zł (dziesięć tysięcy pięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościółek SSA Barbara Baran

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo F. M. przeciwko M. T. o zapłatę kwoty 102 000 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Kwota jakiej dochodził powód, stanowiła według twierdzeń pozwu resztę ceny za laser(...) (...), nabyty przez pozwaną.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej sprzedał pozwanej laser (...) (...). Wydał pozwanej towar i wystawił fakturę VAT na kwotę 322 000 zł. Z tej kwoty do zapłaty pozostało 102 000 zł, której pozwana nie zapłaciła. Termin zapłaty upłynął w dniu 22 sierpnia 2011 r. W związku z upływem terminu płatności powód skierował do pozwanej wezwania do zapłaty.

W dniu 28 czerwca 2016 r. R. W. (1) z upoważnienia powoda odebrał od pozwanej przedmiotowy laser. Na tę okoliczność sporządzony został protokół zdawczo-odbiorczy, podpisany przez pozwaną i R. W. (2).

W dniu 27 sierpnia 2012 r. w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty mąż pozwanej wystosował pismo do powoda, w którym oświadczył, że w dniu 28 czerwca 2012 r. powód odebrał od pozwanej laser a umowa pomiędzy stronami została rozwiązana. Do rozwiązania umowy doszło wskutek odstąpienia od umowy przez pozwaną, co zgodnie z jej stanowiskiem było uzasadnione wadami zakupionego sprzętu.

Laser został zajęty przez Komornika sądowego w lokalu, w którym swoją działalność prowadzi powód przy ul. (...). Zajęcie nastąpiło na podstawie wydanego w postępowaniu upominawczym przez tut. Sąd nakazu zapłaty, któremu została nadana klauzula wykonalności. Powód, będący w posiadaniu lasera, wskazał go komornikowi jako ruchomość należącą do pozwanej.

Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Stwierdził, że strony łączyła umowa sprzedaży, której przedmiotem był laser(...) (...).

Następnie w ramach rozważań prawnych Sąd stwierdził, że fakt zajęcia lasera poprzez wskazanie go jako własność powódki w żaden sposób nie dowodzi, że prawo własności zajętej rzeczy przysługiwało pozwanej. Powód sprzedał pozwanej laser, przeniósł na nią własność i wydał jej rzecz. Pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą kwoty 102 000 zł za zakupiony od powoda laser. Użytkowała sprzęt do dnia 28 czerwca 2012 r., w którym skutecznie odstąpiła od zawartej umowy sprzedaży na podstawie art. 560 k.c. Przekazała laser powodowi za pośrednictwem jego pracownika.

Sąd wskazał, że odstąpienie od umowy jest najdalej idącym uprawnieniem kupującego. Ma ono charakter jednostronny, skierowany do oznaczonego adresata i uważa się je za złożone z chwilą, w której doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. Może ono być złożone w każdej przewidzianej przez prawo formie, również w sposób dorozumiany zgodnie z art. 60 k.c.

Pozwana skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży przedmiotowego laser i zwróciła powodowi zakupiony od niego sprzęt. Laser ten wykazywał wady, uprawniające pozwaną do odstąpienia od umowy sprzedaży. Sprzęt nie wykazywał właściwości zgodnych z jego opisem. Skuteczność zabiegów była obniżona, ponadto przebiegały one w sposób bolesny dla klientów pozwanej.

Sąd uznał zatem, że roszczenie strony powodowej nie jest zasadne i należy je oddalić, skoro pozwana skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży i zwróciła powodowi przedmiot sprzedaży. Zdaniem sądu powód nie przedstawił skutecznie dowodów przeciwnych w stosunku do zeznań świadków oraz pozwanej, której sąd dał wiarę.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, domagając się zmiany orzeczenia i zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary zeznaniom świadków R. W. (2), K. K. (1) i K. K. (2) jedynie w części oraz poprzez uznanie za wiarygodne w całości zeznania pozwanej i świadka D. B. (1) (mimo, że są one sprzeczne wewnętrznie oraz sprzeczne z innymi dowodami i zasadami doświadczenia życiowego a także pochodzą od osób zainteresowanych rozstrzygnięciem sprawy – a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, m.in. że przedmiotowy laser miał wady uzasadniające odstąpienie od umowy na podstawie art. 560 k.c.,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 1 k.p.c. poprzez uznanie zeznań świadków R. W. (2), K. K. (1) i K. K. (2) za wiarygodne jedynie w części, bez dokładnego wskazania, w jakiej części i z jakich przyczyn są one niewiarygodne i podobnie w odniesieniu do zeznań pozwanej i świadka D. B. (1) (z tym, że w tym wypadku sąd nie wskazał, z jakich przyczyn zeznania te są wiarygodne w całości),

- naruszenie art. 235 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przesłuchanie większości świadków i pozwanej w drodze pomocy prawnej, co stanowi rażące naruszenie zasady bezpośredniości,

- naruszenie art. 535 § 1 k.c. poprzez oddalenie powództwa, mimo że pozwana nie zapłaciła powodowi części ceny za laser, co sama przyznała,

- naruszenie art. 560 § 1 k.c. w zw. art. 6 k.c. i 232 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie art. 560 § 1 k.c. mimo niewykazania przez pozwaną, że rzecz sprzedana miała wady.

W uzasadnieniu apelacji powód rozwinął argumentację dotyczącą przedstawionych zarzutów, podkreślając, że ustalenia faktyczne poczyniono nieprawidłowo, zaś oceny dowodów dokonano z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Zwrócił uwagę, że z zeznań pracownic pozwanej nie wynikało, by sprzęt miał jakiegokolwiek wady a żadne nieprawidłowości nie były zgłaszane serwisantowi. Sąd nie poczynił żadnych ustaleń co do wad i przeoczył, że to pozwana winna była udowodnić ich zaistnienie. Sąd pominął także istotny element argumentacji pozwanej, polegający na zarzucie, że zostało sprzedane w G. W.. innej osobie podobne urządzenie, mimo, że pozwanej gwarantowano, iż w ciągu roku takiego urządzenia w G. pani M. nie sprzeda. Apelujący zwrócił także uwagę na zamiennie stosowane przez pozwaną twierdzenia: o odstąpieniu od umowy oraz o rozwiązaniu umowy oraz brak finansowo-księgowych konsekwencji rzekomego odstąpienia, co wskazuje na stworzenie koncepcji odstąpienia na potrzeby niniejszego procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Podtrzymała swoje stanowisko, wyrażane przed sądem I instancji. Podniosła, że powód był bierny, jeśli chodzi o inicjatywę dowodową przed Sądem Okręgowym oraz wycofał wniosek dowodowy o przesłuchanie swojej matki K. M., sam zaś nie zdecydował się na złożenie zeznań. Podkreśliła znaczenie protokołu zdawczo-odbiorczego co do zwrotu lasera powodowi i zaprzeczyła, by nastąpiło to jedynie w celu zabezpieczenia roszczenia powoda.

Sąd A. za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego co do:

- zakupu przez pozwaną lasera (...) (...),

- wydania jej tego sprzętu,

- wystawienia przez powoda w związku z powyższym faktury na 322 000 zł,

- niezapłacenia przez pozwaną kwoty 102 000 zł stanowiącej część ceny za laser, mimo upływu w dniu 22 sierpnia 2011 r. terminu płatności,

- skierowania przez powoda do pozwanej wezwania do zapłaty pozostałej kwoty,

- odbioru przez R. W. (2) z upoważnienia powoda przedmiotowego urzędnika od pozwanej w dniu 28 czerwca 2012 r. (wskazanie w tym miejscu przez Sąd Okręgowy roku 2016 zamiast 2012 uznać należy za omyłkę pisarską),

- zajęcia przedmiotowego lasera przez komornika sądowego na podstawie tytułu, jakim jest nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym, przy wskazaniu przez powoda, iż sprzęt ten stanowi własność pozwanej.

Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, że:

W trakcie użytkowania zakupionego przez pozwaną lasera jeden raz sprzęt ten był serwisowany, przy czym wizyta serwisanta nie była spowodowana problemami sprawianymi przez urządzenie, lecz był to serwis profilaktyczny. Urządzenie w trakcie użytkowania nie sprawiało problemów, obsługujące je pracownice pozwanej nie doświadczyły niedogodności związanych z jego pracą. Stopień odczuwania bolesności zabiegów przez klientów był różny; mimo odczuwanej przez niektórych bolesności oraz mimo funkcjonowania w G. drugiego lasera klienci jednak przychodzili na zabiegi.

(dowód: zeznania świadków K. K. (1) i K. K. (2))

K. K. (2) wykonywała przy użyciu przedmiotowego lasera ok. 3 zabiegi dziennie. Ilość tzw. "strzałów" zależała od rodzaju zabiegu (części ciała, na której był wykonywany) i mogło to być ok. 600 strzałów na 1 zabieg.

(dowód: zeznania świadka K. K. (2))

R. W. (2), który w dniu 28 czerwca 2012 r. odbierał od pozwanej urządzenie, usłyszał wcześniej od powoda o problemach z płatnością ze strony pozwanej. Pozwana zaś mówiła do tego świadka o problemach rodzinnych i wyjeździe z dzieckiem do Niemiec.

(dowód: zeznania świadka R. W. (2))

Na protokole zdawczo-odbiorczym sprzętu z dnia 28 czerwca 2012 r. poczyniono odrębny dopisek o przekazaniu pozwanej ugody „do zapoznania się, do podpisania i odesłania”. R. W. (2) przekazał pozwanej kopertę wręczoną mu przez powoda dla pozwanej. Ani pozwana, ani jej mąż D. B. (1) nie prowadzili żadnych rozmów ani nie czynili uzgodnień z powodem. Nie dokonano żadnego zgłoszenia na piśmie wadliwości urządzenia.

(okoliczności bezsporne)

Ustalenia powyższe Sąd Apelacyjny poczynił na podstawie zeznań świadków R. W. (2), K. K. (1) i K. K. (2), których ocena znajduje się w dalszej części uzasadnienia.

Ocena dowodów dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia musi ulec w tym miejscu korekcie, uzupełnieniu i uporządkowaniu. Ocena ta została bowiem dokonana przez Sąd Okręgowy w sposób chaotyczny, pobieżny, nieprzekonujący i niepełny; rozrzucono ją po całym uzasadnieniu wyroku, umieszczając częściowo wśród ustaleń, częściowo wśród rozważań prawnych, częściowo zaś jedynie wskazano, na jakich dowodach oparł się Sąd, bez wyjaśnienia, jak zostały one ocenione. Sąd odwoławczy, będący sądem meriti, w przypadku osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, z reguły ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Jednakże w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę zmiana oceny dowodów - a w konsekwencji zmiana ustaleń - może, i powinna, nastąpić. W niniejszym przypadku jest to i możliwe, i potrzebne, tym bardziej, że zeznania nie były składane przed sądem orzekającym (z wyjątkiem jednego świadka), lecz w drodze pomocy prawnej - zatem także sąd orzekający w pierwszej instancji zapoznawał się z tymi zeznaniami poprzez odczytanie protokółów posiedzeń, na których zostały one złożone.

Art. 233 k.p.c. stanowi, że ocena sądu ma być oparta na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału. Ocena ta obejmuje kolejno uporządkowanie tego materiału, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i

każdego z osobna a w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały. Istotą oceny jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (zob. H. Dolecki, w Komentarzu do k.p.c. pod red. własną, LEX 2013). Moc dowodowa zaś, to przekonanie sądu, jakie uzyskał po przeprowadzeniu dowodu o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył. Dokonując oceny sąd określa, czy określony środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji (zob. H. Dolecki, tamże).

Po przeprowadzeniu ponownie oceny dowodów w ocenie Sądu Apelacyjnego na wiarygodność zasługują zeznania świadków R. W. (2), K. K. (1) i K. K. (2). Zeznania te są wiarygodne i spójne. Składane są przez osoby niezainteresowane rozstrzygnięciem sprawy, zaś ich treść wskazuje na obiektywne przedstawienie posiadanych informacji. W wypadku świadków K. K. i K. K. są oparte na bezpośredniej styczności tych osób z przedmiotowym urządzeniem, przy pomocy którego pracowały u pozwanej.

Nie są natomiast wiarygodne (poza okolicznościami uznanymi za bezsporne) zeznania świadka D. B. (1) i pozwanej. Są to osoby zainteresowane w rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy, dodatkowo D. B. (1) – jak sam zeznał – był w sporze z panią M. i sprawę przegrał. To oczywiście z góry nie przekreśla takich zeznań, ale ocena ich jako wiarygodnych w niniejszej sprawie stoi w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Nie jest bowiem przekonujące twierdzenie o jednym z najistotniejszych dla rozstrzygnięcia faktów, tj. o poważnej wadliwości zakupionego lasera w sytuacji, w której nie ma żadnego śladu jakiegokolwiek zgłoszenia wady, i to w odniesieniu do sprzętu o tak znacznej wartości. Podobnie niewiarygodnie wygląda kwestia odstąpienia od umowy, rozwiązania umowy czy odstąpienia od zapłaty (takie właśnie różne sposoby podstawy zakończenia użytkowania lasera przez pozwaną ona sama oraz świadek B. wskazywali). W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonywanie jakichkolwiek zgłoszeń wadliwości, uzgodnień czy porozumień w odniesieniu do sprzętu o tak znacznej wartości bez jakiegokolwiek śladu na piśmie, w dodatku z osobą, która – jak wskazują dokumenty - nie była sprzedawcą, jest niewiarygodne i wydaje się być wersją stworzoną na potrzeby usprawiedliwienia braku zapłaty reszty ceny za laser. Nadto zeznania te są sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pracownic pozwanej.

Wiarygodne są przedłożone w sprawie dokumenty w postaci faktury VAT z 1 sierpnia 2011 r., dokumentu (...) z tej samej daty, wezwań do zapłaty z 6 czerwca i 13 lipca 2012 r., protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 31 sierpnia 2012 r. co do faktu wydania w tym dniu lasera przez pozwaną osobie upoważnionej przez powoda), zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z 31 stycznia 2013 r. oraz wpisów na stronie internetowej pozwanej - zresztą nie były one kwestionowane przez strony – w tym zakresie Sąd Okręgowy ma rację. W poczet dowodów zaliczyć należy także pismo z dnia 27 sierpnia 2012 r., sporządzone przez D. B. (1), jako dowód faktu sporządzenia i wysłania tego pisma do firmy powoda, jednakże treści zawarte w tym piśmie podlegają będą ocenie w dalszej części uzasadnienia.

Przyznanie przez sąd mocy dowodom przeprowadzonym z pominięciem reguł opisanych wyżej narusza zasadę swobodnej oceny dowodów. W konsekwencji wykorzystanie ich jako punktu odniesienia dla oceny innych dowodów (bądź poczynienie na ich podstawie ustaleń) dyskwalifikuje dokonane w ten sposób ustalenia faktyczne (zob. wyrok SN z dnia 9 marca 2005 r., III CK 271/04).

Dostrzec należy poważne wadliwości uzasadnienia wyroku w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, które były w części konsekwencją niewłaściwej oceny dowodów. Także i w tym wypadku ustalenia co do niektórych faktów prawidłowo zamieszczono w części uzasadnienia, rozpoczynającej się od słów „Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny”. Część jednak stwierdzeń mających charakter ustaleń znalazła się w tej części uzasadnienia, w której Sąd czyni rozważania. W tejże części Sąd zamieścił m.in. stwierdzenia o treści:

- „pozwana użytkowała sprzęt do dnia 28 czerwca 2012 r., w którym skutecznie odstąpiła od zawartej umowy na podstawie art. 560 k.c.”, „Pozwana skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży przedmiotowego lasera i zwróciła powodowi zakupiony od niego sprzęt.” (str. 4 uzasadnienia, ostatni akapit),

- „Na podstawie przeprowadzonych dowodów z przesłuchania świadków oraz strony pozwanej Sąd ustalił, że laser zakupiony od powoda wykazywał wady uprawniającą pozwaną do odstąpienia od umowy sprzedaży. Zgodnie z zeznaniami świadków, sprzęt nie wykazywał właściwości zgodnych z jego opisem. Skuteczność zabiegów była obniżona, ponadto przebiegały one w sposób bolesny dla klientów pozwanej.” (str. 4/5 uzasadnienia, pisownia oryginalna).

Analiza powyższych fragmentów uzasadnienia musi prowadzić do wniosku, że w obrębie rozważań prawnych sąd umieścił część swoich ustaleń – taki bowiem charakter mają stwierdzenia o wadliwości przedmiotowego lasera i o odstąpieniu przez pozwaną od umowy, skądinąd dotyczące okoliczności niezwykle istotnych dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny zauważa, że niedoskonałości uzasadnienia, polegające na zaburzeniu jego konstrukcji poprzez swoiste przemieszanie i rozproszenie elementów składających się na ustalenia faktyczne lub ocenę dowodów, nie dyskwalifikują uzasadnienia wyroku w stopniu uniemożliwiającym kontrolę instancyjną. Jednakże ustalenia w przedmiocie wadliwości sprzętu oraz faktu odstąpienia od umowy – jak wyżej wspomniano istotne dla rozstrzygnięcia – Sąd Okręgowy poczynił bez przekonującego wyводу, na podstawie jakich dowodów wyciąga takie wnioski. Okoliczności te były zaprzeczone przez powoda. Sąd zaś odwołał się ogólnie do „zeznań świadków i strony pozwanej” (to w odniesieniu do ustalenia, iż laser wykazywał wady). Zważywszy na ocenę dowodów dokonaną wyżej, w tym zeznania obsługujących sprzęt pracownic pozwanej, ustalenia takie nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Podstawą ich poczynienia nie może być także treść pisma D. B. z 27 sierpnia 2012 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja tam wskazana służyć miała usprawiedliwieniu braku zapłaty za sprzęt. Jednak przy braku wiarygodnych dowodów na zgłaszanie wadliwości sprzętu w trakcie jego używania oraz na jakies rokowania między stronami umowy lub uzgodnienia co do rozwiązania umowy, pismo to nie może służyć ustaleniu, że sprzęt był wadliwy i że były podstawy do odstąpienia od umowy lub by strony uzgodniły jej rozwiązanie. Nie uwiarygodnia bynajmniej tego stanowiska pozwanej podnoszona przez nią okoliczność, iż po blisko 3 latach od zwrotu kosztownego sprzętu wystąpiła z zawezwaniem powoda do próby ugodowej. Sam protokół zdawczo-odbiorczy z 28 czerwca 2012 r. jest dowodem jedynie na wydanie sprzętu powodowi, nie stanowi jednak o przyczynach tego zdarzenia.

W konsekwencji przyjąć należy, że pozwana nie wykazała, by urządzenie było wadliwe. Nie wykazała też, by doszło do odstąpienia od umowy bądź do jej rozwiązania za porozumieniem stron i na jakich warunkach. Nie ma zatem podstaw do poczynienia ustalenia, że sprzęt był wadliwy i że doszło do odstąpienia od umowy.

Należy także dostrzec, że cofnięcie dowodu dokonane przez powoda w toku procesu dotyczyło zeznań świadka E. B. (k. 168), nie zaś –jak podnosi w odpowiedzi na apelację pozwana - K. M., matki powoda, którą pozwana określała mianem „pani M.” i z którą jak twierdzi, czyniła jakies uzgodnienia. Pozwana świadka tego nie wniosowała; uczynił to powód w piśmie z dnia 14 marca 2014 r. (k. 153), świadek jednakże nie został przesłuchany, żadna zaś ze stron nie podtrzymywała wniosku o przesłuchanie świadka ani nie zgłosiła zastrzeżenia w przedmiocie pominięcia dowodu przed zamknięciem rozprawy.

Nie są przydatne dla rozstrzygnięcia dowody związane ze zgłoszeniami dokonywanymi przez pozwaną w Urzędzie Skarbowym (w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej). Nie służą one - z racji treści, jaką zawierają – poczynieniu ustaleń na istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna.

W niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty reszty ceny za sprzedany pozwanej sprzęt. Okoliczność, że pozwana nie zapłaciła brakującej kwoty 102 000 zł była niesporna. Badaniu podlegały natomiast okoliczności podniesione przez pozwaną, które jej zdaniem uzasadniały brak zapłaty, tj. wadliwość sprzętu, uzasadniająca odstąpienie od umowy, sam

fakt odstąpienia od umowy lub jej rozwiązanie w drodze porozumienia między stronami. Ciężar dowodu w zakresie tych okoliczności spoczywał na pozwanej, jako na zgłaszającej tego rodzaju zarzuty przeciwko zasadności powództwa.

Dostrzec należy, że pozwana zamiennie i bez przywiązywania wagi do używanych stwierdzeń operowała pojęciami „odstąpienie od umowy” i „rozwiązanie umowy”. W piśmie z dnia 27 sierpnia 2012 r. sporządzonym przez świadka D. B. (1) mowa jest o rozwiązaniu umowy i odebraniu lasera za porozumieniem stron. W zeznaniach świadek ten twierdził z kolei, że „strony odstąpiły od umowy sprzedaży”. Z kolei pozwana zeznaje o „odstąpieniu od zapłaty” oraz przedstawia sytuację tak, jakby zawarła jakieś porozumienie w przedmiocie rozwiązania umowy, i to nie z powodem, lecz z „panią M.”, następnie wspomina o tym, że „chciała odstąpić od umowy”. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana operowała pojęciem „odstąpienia od umowy przez strony za obopólną zgodą”.

Tymczasem rozróżnienie to jest istotne. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, odstąpienie od umowy jest najdalej idącym uprawnieniem kupującego. Z. Gawlik w Komentarzu do k.c. (pod red. A. Kidyby, LEX 2014) zwraca uwagę, że takie uprawnienie, to „prawo kupującego do jednostronnego doprowadzenia mocą tylko swojego oświadczenia woli do ustania umowy sprzedaży, do zniweczenia jej skutków. Wywołuje ono zatem skutek wstecz i oznacza powrót do stanu, jaki istniał przed zawarciem umowy (ex tunc). W stosunku do tego oświadczenia i jego oceny należy posługiwać się zasadami wyrażonymi w art. 60 i 61 k.c.; zatem nie wystarcza sama „intencja” kupującego do powrotu do stanu sprzed zawarcia umowy. Tego rodzaju intencja, żeby wywoływać skutki prawne, musi przybrać postać oświadczenia woli złożonego w taki sposób, by sprzedawca mógł zapoznać się z jego treścią (J. Skąpski, Glosa do orzeczenia GKA z dnia 10 listopada 1987 r., DO-8835/87, OSP 1990, z. 5–6, poz. 241). Wspomniane oświadczenie sprzedawcy o odstąpieniu od umowy musi w swojej treści wskazywać na niezgodność rzeczy z umową, która w ocenie kupującego uzasadnia jego prawo do odstąpienia od umowy. Formułowanie takich oczekiwań wobec treści wspomnianego oświadczenia jest uzasadnione faktem, że sprzedawca jest uprawniony do sprzeciwu wobec stanowiska kupującego, w razie gdy niezgodność przedmiotu z umową jest nieistotna. Żeby zatem sprzedawca mógł odnieść się do żądań kupującego i mógł podjąć działania dla ochrony swojego interesu przed nadużywaniem swojej pozycji przez kupujących, należy stworzyć mu możliwość poznania zarzutów formułowanych wobec przedmiotu sprzedaży.”

Należy przy tym zwrócić uwagę na poważne konsekwencje takiego oświadczenia kupującego, szczególnie jeśli zważyć na wartość sprzętu, którego miałyby dotyczyć (ponad 320 000 zł, w tym zapłacone już przez pozwaną ponad 200 000 zł). Nie sposób więc dać wiarę pozwanej, że do złożenia takiego oświadczenia miałyby dojść w ramach telefonicznych rozmów – i to nie ze sprzedawcą, lecz z „panią M.”, a nadto w bliżej niesprecyzowanym terminie. Sama pozwana zeznawała bowiem, że informację o takim zamiarze („chcę odstąpić od umowy”) przekazała może pod koniec maja – początek czerwca 2012 r., świadek D. B. w zeznaniach wskazywał na „gdzieś w połowie 2012 r.”, „kwiecień-maj 2012 r.”, a w swoim piśmie z 27 sierpnia 2012 r. pisał z kolei o porozumieniu stron i rozwiązaniu umowy poprzez odebranie lasera od pozwanej. Nie wynika z tych oświadczeń ani konkretna data złożenia rzekomego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, ani tym bardziej wyraźnie sprecyzowana jego treść. Sąd Okręgowy zaś bezpodstawnie (a nawet wbrew twierdzeniom samej pozwanej) przyjął, że do odstąpienia od umowy doszło w dniu 28 czerwca 2012 r., w którym pozwana wydała sprzęt R. W.. W tym miejscu warto zauważyć, że zwrot rzeczy jest skutkiem odstąpienia, a nie warunkiem jego bytu. Przejście własności rzeczy ruchomej z powrotem na zbywcę następuje bowiem z chwilą dojścia do wiadomości kontrahenta oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży, niezależnie od tego, kiedy nastąpiło powrotne przeniesienie posiadania rzeczy. Uwaga ta poczyniona jest w tym miejscu niejako na marginesie rozważań, bowiem skoro nie wykazano faktu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, to żaden skutek w odniesieniu do własności przedmiotowego lasera (w szczególności przejście jego własności na powoda) nie nastąpił.

Wydanie zaś lasera w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być potraktowane jako dorozumiane odstąpienie od umowy. O ile bowiem można się zgodzić, że złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy co do zasady może nastąpić w sposób dorozumiany, to zważyć należy, że przepis art. 60 k.c. przez pojęcie czynności prawnej dokonanej per facta concludentia rozumie jedynie formę (sposób) wyrażenia oświadczenia woli, którego treść jest niewątpliwa, nie uzasadnia natomiast przypisania czynnościom prawnym treści, jakie nie wynikają ani z nich, ani z ustawy, ani z zasad współżycia społecznego czy ustalonych zwyczajów (zob. m.in. wyrok SA w Poznaniu z dnia 20 czerwca 2006 r., I ACa 1391/05). Tymczasem w niniejszej sprawie przyjmując, że pozwana odstąpiła od umowy, Sąd Okręgowy nie

ustalił treści oświadczenia pozwanej. Takie ustalenie zresztą – wobec wskazanych wyżej rozbieżności o twierdzeniach pozwanej i świadka D. B. i przy zaprzeczeniu przez powoda samego faktu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy – nie jest możliwe i dlatego, jak napisano wyżej, Sąd Apelacyjny uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, że do odstąpienia od umowy doszło. Nie wykazano ani faktu złożenia takiego oświadczenia, ani jego treści.

Zauważyć nadto należy, że możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi za wady fizyczne, w szczególności z odstąpienia od umowy, jest uzależniona od tego, czy wady są istotne. Określenie rodzaju wady (istotna lub nieistotna) ma znaczenie dla oceny, czy kupujący może odstąpić od umowy. Jeżeli wada jest nieistotna, to stosownie do art. 560 § 4 k.c. kupujący od umowy nie może odstąpić, i to niezależnie od tego, czy przedmiot umowy był już w ramach uprawnień przysługujących kupującemu kiedykolwiek wymieniany czy naprawiany. Zgodnie bowiem z art. 560 § 1 k.c. kupujący nie może skorzystać z prawa do obniżenia ceny i odstąpienia od umowy, jeżeli sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo na takich samych warunkach niezwłocznie wady usunie. Samo wykazanie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie przesądza jeszcze o losie umowy i o skuteczności zarzutu. Dopiero w sytuacji, gdy sprzedawca nie skorzysta ze swej możliwości tamowania uprawnienia do odstąpienia od umowy i nieskuteczne okażą się naprawa lub wymiana przedmiotu sprzedaży, odstąpienie od umowy wywoła skutek w postaci upadku umowy (Z. Gawlik, tamże) – jest to kontraprawienie sprzedawcy, służące uniemożliwieniu kupującemu realizacji uprawnienia do odstąpienia od umowy. Zawsze jednak u podstawy takich działań leży po pierwsze złożenie oświadczenia o odstąpieniu, po drugie – wyraźna jego treść, pozwalająca sprzedającemu na reakcję.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika – wbrew niepartym stosowną argumentacją i właściwą oceną dowodów stwierdzeniom Sądu Okręgowego – by przedmiotowy laser był wadliwy oraz by wada miała charakter istotny. Odwołać się należy w tym miejscu do wcześniejszych rozważań na tle oceny dowodów.

Nie ustalono zatem, by zaistniały podstawy do odstąpienia od umowy ani by stosowne oświadczenie zostało złożone.

Nie wykazano także, by strony porozumiały się co do rozwiązania umowy oraz warunków takiego porozumienia. Odstąpienie od umowy (lub jej wypowiedzenie) jako - w przeciwieństwie do porozumienia o rozwiązaniu - jednostronne sposoby zakończenia stosunku zobowiązaniowego, zazwyczaj nie są dostępne jednocześnie i nie mogą być dowolnie wybierane. W niniejszej sprawie także i w wypadku twierdzeń o rozwiązaniu umowy brak jakichkolwiek dowodów na pertraktacje w tym zakresie oraz na dojście stron do konsensusu, który polegałby na zwolnieniu pozwanej od zapłaty reszty ceny. Pomijając już nawet zamiennie używane przez pozwaną sformułowania o „odstąpieniu” lub „rozwiązaniu” umowy, nawet ona sama nie przedstawia warunków, na jakich miało by dojść do rozwiązania umowy. Rozwiązanie umowy z istoty swej musi być czynnością dwustronną, dokonaną przy współdziałaniu – w niniejszej sprawie – powoda i pozwanej. Pozwana nie wykazała, by do takiego zdarzenia doszło, ani – tym bardziej – by wskutek tego została zwolniona z zapłaty reszty ceny. Na marginesie tylko należy zauważyć, że pozwana nawet nie twierdziła, by jakichkolwiek uzgodnień dokonywała z powodem, który był sprzedawcą sprzętu. Nie wynika też ze zgromadzonego materiału, czy „pani M.”, czyli matka powoda, była uprawniona na jakiegokolwiek podstawie do działania imieniem powoda w zakresie, który umocowałby ją do zawarcia takiego porozumienia.

Wszystkie te względy zdecydowały o konieczności uwzględnienia apelacji i zmianie wyroku sądu I instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Zmiana ta polega na uwzględnieniu powództwa poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda pozostałej części ceny za kupiony przez pozwaną od powoda laser wraz z odsetkami od daty wynikającej z treści faktury (wymagalność ceny), oraz – w konsekwencji - na zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem I instancji. Na koszty składa się uiszczona przez powoda część opłaty sądowej od pozwu (1275 zł), opłata od zażalenia (30 zł) oraz koszty zastępstwa adwokackiego obliczone stosownie do wartości przedmiotu sporu według przepisów obowiązujących chwili wniesienia pozwu (3600 zł) i opłaty od pełnomocnictwa (17 zł). Nadto – wobec faktu, że nie została uiszczona pozostała część opłaty sądowej, bowiem Sąd Okręgowy przyjmując na pewnym etapie procesu prawomocność nakazu zapłaty zwrócił powodowi część opłaty od pozwu, zaś w późniejszym okresie już tej opłaty nie uzupełnił - od pozwanej jako przegrywającej spór należy ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie brakującą część tej opłaty w kwocie 3 825 zł. Nadto ściągnięciu od pozwanej podlega kwota

56,83 zł, przyznana z sum Skarbu Państwa z tytułu kosztów stawiennictwa jednego ze świadków (K. K. (1)), łącznie jest to więc 3 881,83 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda, obliczone stosownie do treści § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia apelacji (5 400 zł) oraz uiszczona przez powoda opłata od apelacji (5 100 zł) – łącznie kwota 10 500 zł.

SSA Barbara Baran SSA Wojciech Kościołek SSA Jerzy Bess